



Stanowisko Green REV Institute

w sprawie inicjatywy: [Bezpieczeństwo żywności i pasz - zbiorczy pakiet uproszczeń](#)

W imieniu Green REV Institute, organizacji zajmującej się sprawiedliwą transformacją systemów żywnościowych, z uwzględnieniem praw człowieka, zwierząt i klimatu przedstawiam stanowisko ws. inicjatywy Komisji Europejskiej „Bezpieczeństwo żywności i pasz - zbiorczy pakiet uproszczeń”.

Co do zasady pozytywnie oceniamy dążenie do eliminowania zbędnych obciążeń administracyjnych oraz usprawniania procedur regulacyjnych, w szczególności w zakresie usuwania powielających się obowiązków sprawozdawczych, zwiększania przejrzystości przepisów oraz harmonizacji ich stosowania w państwach członkowskich. Uproszczenia proceduralne mogą przyczynić się do zwiększenia efektywności systemu bez uszczerbku dla bezpieczeństwa - pod warunkiem, że nie będą prowadzić do osłabienia merytorycznych standardów oceny ryzyka.

Obecna debata dot. importu w ramach umowy UE-Mercosur oraz zapowiedzi unijnego Komisarza ds. Zdrowia i Dobrostanu Zwierząt Olivéra Várhelyia, że Komisja Europejska ustanowiła grupę zadaniową, która skupi się w szczególności na bezpieczeństwie żywności i pasz, pozostałościach pestycydów oraz skoordynowanych działaniach monitoringowych UE dotyczących określonych produktów importowanych wyraźnie wskazują, że konieczna jest ochrona prawa do zdrowia i prawa do bezpieczeństwa osób konsumenckich.

Bardzo istotne jest uwzględnienie najnowszych badań i analiz dot. wpływu pestycydów na zdrowie i życie ludzi. W 2022 r. UNICEF w raporcie pt. „Miejsca i przestrzenie: Wpływ środowiska na dobrostan dzieci” przeanalizowała m.in. ryzyko narażenia dzieci na kontakt z pestycydami w krajach bogatych, w tym w Polsce. *“W rankingu 43. państw UE i OECD,*



*Polska zajęła przedostatnie, 42. miejsce. Według raportu UNICEF, w krajach bogatych średnio co dwudzieste dziecko mieszka na obszarach o wysokim ryzyku zanieczyszczenia pestycydami. W Polsce ten odsetek jest dużo wyższy, ponieważ niemal co dziesiąte dziecko mieszka na takich obszarach. (...) **Na kontakt z pestycydami najbardziej są narażone dzieci mieszkające na obszarach rolniczych.** Pestycydy powodują zanieczyszczenie gleby, powietrza i wody, choć to nie jedyny sposób, w jaki te substancje docierają do najmłodszych. Pestycydy mogą się też przedostać do organizmu dziecka przez łożysko i mleko matki.*

*Przede wszystkim kontakt z pestycydami może powodować szereg poważnych konsekwencji dla życia dzieci. **Pestycydy uszkadzają dziecięcy układ nerwowy, sercowo-naczyniowy, moczowo-płciowy, pokarmowy, rozrodczy, hormonalny, krwionośny i odpornościowy. Zanieczyszczenie pestycydami wiąże się również z występowaniem nowotworów, w tym białaczki dziecięcej. Może powodować uszkodzenia skóry i oczu, a także opóźnienia w rozwoju, których konsekwencje będą trwać do końca życia.***

Należy podkreślić, że zanieczyszczenie różnymi substancjami chemicznymi w tym także pestycydami jest stale rosnącym problemem i jednym z największych zagrożeń dla zdrowia i rozwoju dzieci na całym świecie.”¹

Również Światowa Organizacja Zdrowia wskazuje, że: “Pestycydy należą do głównych przyczyn zgonów w wyniku celowego zatrucia, szczególnie w krajach o niskich i średnich dochodach. Ponieważ pestycydy są z natury toksyczne i są celowo rozpowszechniane w środowisku, ich produkcja, dystrybucja i stosowanie wymagają ścisłej regulacji i kontroli. Konieczne jest również regularne monitorowanie pozostałości w żywności i w środowisku.”²

¹ <https://centrum-prasowe.unicef.pl/207379-pestycydy-zagrazaja-zdrowiu-dzieci-w-polsce>

² <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/pesticide-residues-in-food>



WHO ma dwa cele w odniesieniu do pestycydów: zakazanie pestycydów najbardziej toksycznych dla ludzi, a także tych, które najdłużej utrzymują się w środowisku oraz ochrona zdrowia publicznego poprzez ustalanie maksymalnych dopuszczalnych poziomów pozostałości pestycydów w żywności i wodzie.

Dodatkowo w raporcie *“Równi i równiejsi” (2025)*, autorzy wskazują, że: *“Unia Europejska (UE) zakazuje stosowania wielu pestycydów uznanych za szkodliwe dla zdrowia i środowiska, ale pozwala na import żywności i pasz wyprodukowanych z ich użyciem. W efekcie europejscy rolnicy muszą ponosić wyższe koszty zgodności z unijnymi normami, podczas gdy producenci spoza UE korzystają z tańszych, mniej bezpiecznych metod. To zaburza konkurencję i podważa wiarygodność i skuteczność polityki rolnej, handlowej i środowiskowej. (...)Pestycydy powinny być toksyczne dla szkodników, wykazywać niską toksyczność dla organizmów ludzkich, zwierzęcych i środowiska oraz posiadać zdolność do ulegania biodegradacji. Tymczasem pestycydy mają szkodliwy wpływ na gatunki niebędące przedmiotem zwalczania, w tym na pożyteczne owady, ptaki i organizmy wodne, zakłócają ekosystemy poprzez zmianę składu gatunkowego i różnorodności biologicznej. Mają też negatywny wpływ na ludzkie zdrowie. Pomimo tej wiedzy zużycie pestycydów stale rośnie. Od 1990 roku światowe stosowanie pestycydów w rolnictwie dwukrotnie wzrosło, osiągając 3,69 mln ton metrycznych w 2022 roku (Statista, n.d.-a).”³*

W odniesieniu do środków ochrony roślin oraz produktów biobójczych istotne jest, aby przyspieszenie procedur zatwierdzania - w tym w szczególności substancji wykorzystywanych w biologicznej ochronie roślin - nie skutkowało ograniczeniem zakresu ani jakości oceny naukowej. Komisja Europejska przewiduje przeniesienie oceny substancji biokontrolnych do Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) oraz przeznaczenie na ten cel dodatkowych 15 mln EUR (2028-2034). Choć deklarowane są "gwarancje niezależności

³ https://www.pine.org.pl/wp-content/uploads/2025/06/Raport_Rowni-i-rowniejsi_InE_062025.pdf



oceny", kluczowe znaczenie ma faktyczne zapewnienie odpowiednich zasobów i niezależności osób eksperckich, tak aby skrócenie terminów nie wpływało negatywnie na rzetelność ocen.

W zakresie dodatków paszowych wyrażamy poważne zastrzeżenia co do kierunku proponowanych zmian. Choć proponowane uproszczenia dotyczą głównie eliminacji 10-letniego odnowienia zezwoleń przy zachowaniu wszystkich wymogów bezpieczeństwa i możliwości cofnięcia zezwoleń w dowolnym momencie, ułatwienie procedur dla sektora paszowego może skutkować wzmocnieniem intensywnej hodowli zwierzęcej, co jest sprzeczne z koniecznością transformacji systemu żywnościowego w kierunku produkcji roślinnej oraz celami w zakresie zdrowia publicznego, klimatu i ochrony środowiska naturalnego.

Jednocześnie wyrażamy głębokie zaniepokojenie brakiem pełnej oceny skutków proponowanych zmian. Dokument wprost stwierdza, że inicjatywa "nie wymagała pełnej oceny skutków", ponieważ "proponowane uproszczenia mają czysto techniczny charakter". Jednak zmiany dotyczące procedur zatwierdzania pestycydów, produktów biobójczych, dodatków paszowych czy kontroli granicznych mogą mieć bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo żywności trafiającej na stoły konsumentów i konsumentek. Fundamentalne zmiany w systemie bezpieczeństwa żywności wymagają dogłębnej, niezależnej analizy potencjalnych skutków dla zdrowia publicznego. Niestety Komisja Europejska w dokumencie wprost stwierdza: "a full impact assessment would not bring added value"), argumentując, że proponowane uproszczenia mają czysto techniczny charakter."

Niepokojący jest również fakt, że Komisja zrezygnowała z dodatkowych konsultacji publicznych, uznając że "nie przyniosłyby wartości dodanej". To podejście wyklucza konsumentów i konsumentki - głównych beneficjentów systemu bezpieczeństwa żywności - z procesu decyzyjnego. Proponowane zmiany koncentrują się przede wszystkim na zmniejszeniu obciążeń administracyjnych i kosztów dla przemysłu oraz państw członkowskich, podczas gdy korzyści dla osób konsumenckich są jedynie domniemane. Transparentny proces



konsultacji z organizacjami konsumenckimi, ekspertami zdrowia publicznego i obywatelami powinien być standardem, nie opcją.

Wyrażamy obawę, że pod hasłem "uproszczenia" i "zmniejszenia biurokracji" są osłabiane kluczowe mechanizmy kontroli i weryfikacji bezpieczeństwa. Historia deregulacji w sektorze żywnościowym pokazuje, że priorytetowe traktowanie interesów gospodarczych kosztem dokładności procedur może prowadzić do problemów zdrowotnych, zagrożeń dla jakości życia i zdrowia obywateli i obywaterek.

Podsumowując, rozporządzenie może przyczynić się do zwiększenia efektywności systemu regulacyjnego i konkurencyjności sektora rolno-spożywczego, o ile uproszczenia będą miały charakter proceduralny i organizacyjny, a nie będą prowadzić do obniżenia poziomu ochrony zdrowia ludzi, obywateli i obywaterek UE. Zachowanie wysokich standardów bezpieczeństwa jest kluczowe dla utrzymania zaufania konsumentów i konsumentek do Unii Europejskiej.

Z poważaniem,

Anna Spurek

CEO, Green REV Institute

Green REV Institute jest wegańskim think tankiem, akredytowanym przy Programie Środowiskowym Organizacji Narodów Zjednoczonych, interesariuszem Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności, inicjatorem koalicji Future Food 4 Climate raz Federacji Bezpieczna Żywność. Jako grupa organizacji pozarządowych, reprezentujących m. in. środowisko rodziców, przedstawicieli i przedstawicielek nauki oraz dietetyki od dawna prowadzimy działania mające na celu budowanie zrównoważonego systemu żywnościowego, zagwarantowanie prawa do bezpiecznej, zdrowej żywności oraz prawa do informacji dla osób



konsumenckich.

REV jest wydawcą Portalu Nowa Bezpieczna Żywność i Magazynu Nowa Bezpieczna Żywność. Green REV Institute prowadzi Program Roślinna Szkoła, który integruje i wdraża postulaty w zakresie budowania zdrowego i bezpiecznego otoczenia żywności. Ambasadorami Programu jest ponad 60 osób decyzyjnych w samorządach w całej Polsce. Prowadzimy działania rzecznicze i strażnicze dla prawa do zdrowej, sprawiedliwej żywności i prawa do życia w czystym środowisku.